

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ewa Stryczyńska

w sprawie z powództwa M. W.
przeciwko Spółce R. S.A. w B. Oddział w D. K. w całkowitej likwidacji Rejon K. "W."
o zadośćuczynienie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 30
stycznia 2025 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy
z dnia 18 października 2023 r., sygn. akt VII Pa 62/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa prawnego strony
pozwanej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kłodzku, wyrokiem z 25 lipca 2023 r. oddalił powództwo M. W., który domagał się od pozwanej Spółce R. S.A. w B. Oddział w D. K. w całkowitej likwidacji Rejon K. „W.” zadośćuczynienia w kwocie 50.000 złotych z ustawowymi odsetkami licząc od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że orzeczeniem nr [...] [...] Ośrodka Medycyny Pracy w W. rozpoznano u powoda chorobę zawodową pylicę płuc w postaci pylicy azbestowej wymienionej w poz. 3 pkt 5 wykazu chorób zawodowych określonych w

przepisach w sprawie chorób zawodowych, wydanych na podstawie art. 237 §1 pkt 3-6 i § 1¹ k.p.

Decyzją Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego nr [...] z 3 lipca 2019 r. stwierdzono u powoda chorobę zawodową - pylicę płuc w postaci pylicy azbestowej wymienionej w poz. 3 pkt 5 wykazu chorób zawodowych określonego w przepisach w sprawie chorób zawodowych, wydanych na podstawie art. 237 § 1 pkt 3-6 i § 1¹ kodeksu pracy, ustalając jako przyczynę choroby zawodowej pracę w warunkach K. „N.” w N.. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS ustalono u powoda stały uszczerbek na zdrowiu w związku z chorobą zawodową w wysokości 20%.

Sąd Rejonowy podniósł, że zadośćuczynienie pieniężne, jako dotyczące naprawienia szkody na osobie wyrządzonej czynem niedozwolonym, podlega przedawnieniu na zasadach określonych w art. 442¹ k.c. Zgodnie z § 2 tego przepisu roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Natomiast w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (442¹ § 3 k.c.).

Sąd Rejonowy wskazał, że w piśmiennictwie i judykaturze przyjęte jest, że terminem początkowym wystąpienia szkód wynikłych dla pracownika wskutek choroby zawodowej, od którego należy liczyć bieg 3-letniego przedawnienia, jest dzień, w którym poszkodowany dowiedział się z kompetentnych źródeł (z reguły od właściwego Ośrodka Medycyny Pracy, orzeczenia Inspektora Sanitarnego, orzeczenia lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub od lekarzy specjalistów, pod których opieką pozostawał) o istnieniu swego schorzenia jako choroby zawodowej i o przyczynach, które mogły ten stan chorobowy spowodować. Ustalenie początku biegu terminu przedawnienia nie stanowi rekonstrukcji rzeczywistego stanu świadomości poszkodowanego, lecz przypisanie mu świadomości wystąpienia szkody, opartego na obiektywnie sprawdzalnych okolicznościach. Bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od otrzymania przez

poszkodowanego takich informacji, które, oceniając obiektywnie, pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo szkody konkretnemu podmiotowi.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że dowiedzenie się o szkodzie to moment, w którym poszkodowany z miarodajnych i kompetentnych źródeł dowiedział się o istnieniu choroby i zdał sobie sprawę z jej ujemnych następstw oraz uszczerbku na zdrowiu, jaki powoduje, uzyskał zatem świadomość doznanej szkody. Nie jest natomiast konieczne oczekiwanie poszkodowanego na uprawomocnienie się decyzji właściwego organu o stwierdzeniu choroby zawodowej jako konsekwencji warunków zatrudnienia u konkretnego pracodawcy.

Sąd Rejonowy uznał, że w przedmiotowej sprawie, że jest to 23 maja 2019 r. (data otrzymania przez powoda orzeczenia lekarskiego o rozpoznaniu choroby zawodowej) a najpóźniej dzień wydania przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej tj. 3 lipca 2019 r. W treści tej decyzji wskazano nie tylko na istnienie choroby zawodowej, ale także na podmiot odpowiedzialny za wystąpienie choroby zawodowej tj. K., „N.” w N.. Podano także, kto jest następcą prawnym tego zakładu, wskazując na stronę pozwaną. Zostały więc spełnione obiektywnie wszystkie przesłanki do uznania rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia z dniem wydania decyzji Państwowego Inspektora Sanitarnego. Oznacza to, zdaniem Sądu Rejonowego, że trzyletni termin przedawnienia upłynął 4 lipca 2022 r.

Dalej Sąd pierwszej instancji podniósł, że uwzględnienie zarzutu przedawnienia może być uznane za naruszające art. 5 k.c. tylko w sytuacjach wyjątkowych. Zatem dla uznania zarzutu przedawnienia za nadużycie prawa konieczne jest wykazanie w szczególności, że beczynność wierzyciela w dochodzeniu roszczenia wynikała z przyczyn wyjątkowych. Jeśli zaś w okresie biegu przedawnienia roszczenia nie istniały zasadnicze, usprawiedliwione przeszkody w zakresie dochodzenia takiego roszczenia przez poszkodowanego, nie może on kwestionować skuteczności zgłoszonego przez sprawcę szkody zarzutu przedawnienia z powołaniem się na konstrukcję nadużycia prawa.

Zdaniem Sądu Rejonowego błędnie powód uzależnia rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia od uzyskanej przypadkowo informacji o możliwości

dochodzenia zadośćuczynienia. Art. 442¹ k.c. uzależnia bieg terminu przedawnienia od wiedzy o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Nieznajomość prawa nie ma wpływu na rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia, a jednocześnie nie stanowi okoliczności usprawiedliwiającej zarzut z art. 5 k.c. Również fakt pokrzywdzenia chorobą (nawet przy 20% uszczerbku na zdrowiu) nie daje podstaw, w ocenie Sądu Rejonowego, do uznania zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Na skutek apelacji powoda Sąd Okręgowy w Świdnicy, wyrokiem z 18 października 2023 r., oddalił apelację (pkt 1) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 2).

Sąd odwoławczy podzielił dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i ocenę prawną i wskazał, że rozpoczęcie biegu trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia było uzależnione wyłącznie od wykazania wiedzy poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 1 k.c.), co oznaczało, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od otrzymania przez poszkodowanego takich informacji, które, oceniając obiektywnie, pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo szkody konkretnemu podmiotowi. Dowiedzenie się o szkodzie to moment, w którym poszkodowany z miarodajnych i kompetentnych źródeł dowiedział się o istnieniu choroby i zdał sobie sprawę z jej ujemnych następstw oraz uszczerbku na zdrowiu, jaki powoduje, uzyskał zatem świadomość doznanej szkody. Natomiast początkiem biegu przedawnienia jest miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je, jako chorobę zawodową. Nie jest konieczne oczekiwanie poszkodowanego na uprawomocnienie się decyzji właściwego organu o stwierdzeniu choroby zawodowej jako konsekwencji warunków zatrudnienia u konkretnego pracodawcy.

Zdaniem Sądu odwoławczego zasadnie Sąd Rejonowy przyjął datę rozpoczęcia biegu przedawnienia na dzień wydania decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej tj. 3 lipca 2019 r. i prawidłowo stwierdził, że w dniu wniesienia pozwu tj. 23 czerwca 2023 r. roszczenie było przedawnione. Powód natomiast myli kwestię powzięcia informacji co do osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (strony

pozwanej) z wiedzą co do możliwości dochodzenia roszczeń od strony pozwanej. Z orzeczenia o rozpoznaniu choroby zawodowej oraz decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej wynika, że powód narażony był na włókna azbestu podczas zatrudnienia w K. N. a stroną postępowania w sprawie stwierdzenia choroby zawodowej była strona pozwana jako następca prawny tej kopalni.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że skorzystanie z zarzutu przedawnienia może być uznane za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art. 5 k.c.), tylko w sytuacji usprawiedliwionej wyjątkowymi okolicznościami i jeśli przekroczenie terminu przedawnienia jest niewielkie. Natomiast przy ocenie, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa, rozstrzygające znaczenie mają okoliczności konkretnego wypadku, zachodzące po stronie poszkodowanego oraz osoby zobowiązanej do naprawienia szkody. W szczególności ma znaczenie charakter uszczerbku, jakiego doznał poszkodowany, przyczyna opóźnień w dochodzeniu roszczenia i czas jego trwania.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, powód nie wykazał istnienia takich wyjątkowych okoliczności. W szczególności nie wykazał istnienia okoliczności uniemożliwiających terminowe wystąpienie z roszczeniami, a sam fakt pokrzywdzenia chorobą (przy 10% czy nawet 20% uszczerbku na zdrowiu) nie daje podstaw do uznania zarzutu przedawnienia za sprzeczny z zasadami współzycia społecznego. Gdyby bowiem tak było, to ustawodawca nie ustanawiałby okresów przedawnienia w sytuacjach objętych art. 442 k.c., które z istoty rzeczy dotyczą osób pokrzywdzonych. Nawet nieznaczne czasowo przekroczenie trzyletniego okresu samo przez się nie jest niczym wyjątkowym. Zawsze w przypadku wprowadzenia pewnej cezury czasowej istnieje możliwość jej przekroczenia w sposób mniej lub bardziej znaczny. Wprowadzenie jej jednak służy określonymu celowi - w przypadku przedawnienia roszczeń uniemożliwia osobie uprawnionej domaganie się od oznaczonej osoby określonego zachowania się (świadczenia) w nieskończonym przedziale czasowym i dla zachowania pewności w obrocie prawnym zamyka możliwość tego żądania w określonych ramach czasowych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód z chwilą uzyskania decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej uzyskał pełną wiedzę o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia i nie wskazał na żadne szczególne okoliczności,

które stały na przeszkodzie wytoczeniu powództwa. Nie zostało też wykazane, aby jakiegolwiek przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia leżały po stronie pozwanej i by pozwana w jakiś sposób utrudniała powodowi wytoczenie powództwa i dochodzenie roszczeń przed sądem.

Od wyroku Sądu Okręgowego skargę kasacyjną wniósł powód. Skarżący zaskarżył wyrok w całości wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty. W skardze zarzucono naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na wynik sprawy (art. 1 pkt 15 i 16 ustawy z 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2023 r., poz. 1860 w zw. z art. art. 367¹ § 1-3 Kodeksu postępowania cywilnego w zw. z art. 367 § 3 k.p.c. w brzmieniu sprzed 28 września 2023 r. w zw. z art. 45 ust. 1 w zw. z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP) oraz naruszenie przepisów prawa materialnego (art 8 Kodeksu pracy w zw. z art. 5 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 117 § 2 k.c. w zw. z art. 442¹ § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz art. 442¹ § 1 i § 3 k.c.).

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na nieważność postępowania przed Sądem drugiej instancji z uwagi na rozpoznanie sprawy w składzie jednego sędziego oraz wskazał, że występuje w niej istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania czy na „dowiedzenie się” przez poszkodowanego o osobie obowiązanej do naprawienia szkody w rozumieniu art. 442¹ § 1 i § 3 k.c. składa się świadomość poszkodowanego o możliwości dochodzenia od niej roszczenia o naprawienie szkody.

Zdaniem skarżącego, świadomość poszkodowanego, o przysługującym mu roszczeniu względem osoby odpowiedzialnej do naprawienia szkody, jest nieodzownym elementem „dowiedzenia się” o osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Wszakże sformułowanie „dowiedział się o osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia” mieści w sobie „dowiedzenie się” o możliwości dochodzenia roszczenia od tej osoby.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana spółka wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów

postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie spełnia wymagań ustawowych warunkujących przyjęcie jej do rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Skarga kasacyjna powoda nie spełnia żadnej z tych przesłanek.

Wbrew stanowisku skarżącego w sprawie nie doszło do nieważności postępowania na skutek niewłaściwego składu sądu.

Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, mającej moc zasady prawnej, z 26 kwietnia 2023 r. (III PZP 6/22, OSNP 2023 nr 10, poz. 104) rozpoznanie sprawy cywilnej przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego ukształtowanym na podstawie art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4 ustawy z 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r., poz. 2095 ze zm.) ogranicza prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), ponieważ nie jest konieczne dla ochrony zdrowia publicznego (art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji) i prowadzi do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.). W niniejszej sprawie wskazana uchwała nie ma jednak zastosowania, ponieważ skład sądu nie został ukształtowany na podstawie art. 15zzs1 ust. 1 pkt 4 ww. ustawy, lecz na podstawie art. 367¹ § 1 k.p.c. Należy bowiem zwrócić uwagę, że po wydaniu przez Sąd Najwyższy wyżej wskazanej uchwały, a przed wydaniem prawomocnego wyroku w niniejszej sprawie, doszło do nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego, w wyniku czego, z mocą obowiązującą od 28 września 2023 r., dodano art. 367¹ § 1 k.p.c. (art. 1 pkt 16 ustawy z 7 lipca 2023 r. o zmianie

ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw). Ustawodawca, wprowadzając to nowe unormowanie, uchylił jednocześnie art. 367 § 3 k.p.c., który przewidywał, że w postępowaniu apelacyjnym sąd rozpoznaje sprawę w składzie trzech sędziów. Obecnie, zgodnie z art. 367¹ § 1 k.p.c., zasadą jest rozpoznawanie spraw przez sąd drugiej instancji w składzie jednego sędziego. Od zasady tej przewidziano wyjątki, do których skarżący się nie odwołuje, lecz koncentruje się na uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2023 r., III PZP 6/22 (OSNP 2023 nr 10, poz. 104), wskazując na zawarte w niej twierdzenie, że kolegalność postępowania przed sądem drugiej instancji składa się na prawo do sądu określone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, które może zostać skutecznie ograniczone w granicach art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. Uchwała ta została jednak wydana w innym stanie prawnym, gdy zasadą wynikającą z Kodeksu postępowania cywilnego było kolegalne orzekanie w drugiej instancji, podczas gdy od 28 września 2023 r. sąd odwoławczy co do zasady orzeka w składzie jednoosobowym.

Wyjątek od zasady jednoosobowego orzekania w postępowaniu apelacyjnym, wynikający z art. 367¹ § 1 k.p.c., dotyczy spraw, które w pierwszej instancji rozpoznawane są przez sąd rejonowy, a w drugiej przez sąd okręgowy. Sąd Okręgowy orzeka w postępowaniu apelacyjnym w składzie trzech sędziów w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia choćby w jednej z wniesionych apelacji przekracza 1.000.000 zł. Wartość przedmiotu zaskarżenia w rozpoznawanej sprawie określona została na kwotę 50.000 zł, co oznacza, że zastosowanie ma art. 367¹ § 1 k.p.c., ponieważ wskazany wyjątek nie zachodzi.

Przechodząc do drugiej spośród wskazanych we wniosku przesłanek, należy przypomnieć, że zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. Jeżeli skarżący jako przesłankę uzasadniającą przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazuje występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, to powinien zagadnienie to przedstawić przez jego

sformułowanie z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało, przytoczyć argumenty prawne prowadzące do rozbieżnych ocen prawnych, a także wykazać, że jest to zagadnienie, którego rozwiązanie jest istotne nie tylko dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy, lecz także dla praktyki sądowej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 maja 2016 r., I CSK 666/15, Legalis nr 1482763; z 24 października 2023 r., II PSK 151/22, Legalis nr 3002865). Istotne zagadnienie prawne to problem prawny rzeczywiście istniejący, dotychczas nie rozstrzygnięty, opracowany na podstawie własnej analizy orzecznictwa, a nawet doktryny, po której to w pierwszej kolejności sam skarżący może stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne powinno być rozpoznane przez Sąd Najwyższy (podobnie jak pytanie prawne na podstawie art. 390 k.p.c.). W przeciwnym razie funkcja pierwszej podstawy przedsądu byłaby bezprzedmiotowa.

Zagadnienie, na które powołuje się powód w skardze nie jest instytucją nową. Z utrwalonego stanowiska judykatury wynika, że „o dowiedzeniu się o szkodzie” można mówić wtedy, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”, „ma świadomość doznanej szkody”. Ustalenie wiedzy poszkodowanego o szkodzie jest równoznaczne z przypisaniem mu świadomości wystąpienia szkody, na podstawie obiektywnie sprawdzalnych okoliczności (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 listopada 2022 r., I CSK 1225/22, LEX nr 3556454; z 24 stycznia 2024 r., I PSK 55/23, LEX nr 3695733).

Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawniają się po upływie 3 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się lub mógł się dowiedzieć - przy zachowaniu należytej staranności - o szkodzie i osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Powyższe oznacza, że aby przedawnienie rozpoczęło bieg, poszkodowany musi zdobyć wiedzę w powyższym zakresie bądź przy należytej staranności móc ją zdobyć. Należyłą staranność należy oceniać przez pryzmat art. 355 k.c. Początek biegu trzyletniego terminu zależy zatem od zaistnienia subiektywnego stanu wiedzy poszkodowanego (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lipca 2016 r., V CSK 680/15, LEX nr 2108514 oraz z 6 października 2017 r., V CSK 36/17, LEX nr 2429631). Chodzi przy tym nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał

jakąkolwiek wiadomość na temat sprawcy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Aby zatem uznać, że poszkodowany posiadał wiedzę o osobie, musi on dysponować danymi pozwalającymi na zidentyfikowanie osoby odpowiedzialnej za szkodę (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2018 r., V CSK 544/17, LEX nr 2500469). Jest to zatem uzyskanie takich informacji, które oceniane obiektywnie, pozwalały przypisać odpowiedzialność konkretnemu podmiotowi. Stwierdzenie u poszkodowanego stanu świadomości w powyższym zakresie jest zależne od jego właściwości podmiotowych, dostępnej wiedzy o okolicznościach wyrządzenia szkody oraz zasad doświadczenia życiowego.

Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że początkiem biegu przedawnienia jest miarodajne i autorytatywne orzeczenie kompetentnej placówki medycznej, która dokonała rozpoznania występującego schorzenia i zakwalifikowała je jako chorobę zawodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I PK 213/13, LEX nr 1466624), nie jest natomiast konieczne oczekiwanie poszkodowanego na uprawomocnienie się decyzji właściwego organu o stwierdzeniu choroby zawodowej jako konsekwencji warunków zatrudnienia u konkretnego pracodawcy (wyroki Sądu Najwyższego: z 15 listopada 2007 r., II PK 62/07, OSNP 2009 nr 1-2, poz. 4; z 14 czerwca 2011 r., I PK 258/10, LEX nr 1001280 i z 10 października 2012 r., III BP 4/11, OSNP 2013 nr 15-16, poz. 181).

Trafnie Sąd Okręgowy ustalił moment, w którym powód uzyskał świadomość powstania szkody. Datą rozpoczęcia biegu przedawnienia jest data otrzymania przez powoda orzeczenia lekarskiego o rozpoznaniu choroby zawodowej, to jest 23 maja 2019 r., a najpóźniej 3 lipca 20219 r. tj. dzień wydania decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej powoda przez Państwowego Inspektora Sanitarnego. W treści tej decyzji nie tylko stwierdzono u powoda chorobę zawodową, ale także wskazano podmiot odpowiedzialny za jej wystąpienie oraz następcę prawnego – stronę pozwaną. Należy zatem przyjąć, że najpóźniej 3 lipca 2019 r. spełnione zostały obiektywnie oceniane wszystkie przesłanki początku biegu przedawnienia. Zważywszy nadto, że powód pozostawał w zatrudnieniu wyłącznie u strony

pozwanej i jej poprzedników prawnych, nie było kontrowersji co do osoby zobowiązanej do naprawienia szkody.

Z powyższych względów, uznając brak spełnienia przesłanki uzasadniającej przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. Orzeczenie zawarte w punkcie 2. uzasadnia hipoteza art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawiając sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 października 2013 r., IV CZ 61/13, LEX nr 1389013). Zastosowanie tego przepisu w odniesieniu do odwołującego się w postępowaniu kasacyjnym, uzasadnione jest z uwagi na jego wiek oraz sytuację osobistą związaną ze stwierdzoną chorobą zawodową.

[SOP]

[r.g.]